

Zbigniew Sareło

"Person und Ethik: zur Grundlegung der Moraltheologie", Hans Rotter, Innsbruck-Wien 1993 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 30/1, 150-152

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

poddał krytyce czołowych teoretyków postmodernizmu: filozofa Jean-Francois Lyotarda i socjologa Jean Baudrillarda. Obaj francuscy myśliciele ściśle wiążą postmodernizm z nowoczesnymi technologiami przekazu. Kończącym wnioskiem W. Lescha jest teza, że krytykowani przez niego autorzy tworzą ideał, który należałoby określić jako pseudo-postmodernizm, ponieważ dominuje w nim tendencja do unifikacji i zagubienia jednostki w masie.

Ulrich Saxer z kolei próbuje odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób można kształtować etos dziennikarski. Prawo do wolności słowa, o ile nie ma przerodzić się w manipulację, wymaga wysokiego poziomu postaw moralnych dziennikarzy. Muszą oni podporządkować swoją działalność wartościom etycznym. Moralna formacja żurnalistów wymaga, jego zdaniem, daleko idącego zaangażowania instytucji przygotowujących do zawodu oraz samorządowych organizacji dziennikarskich.

W kolejnym artykule G. K. Mainberger poddaje krytyce koncepcję U. Saxera etyki dziennikarskiej zakorzenionej w teorii komunikacji. Natomiast D. Mieth uzasadnia tezę, że Kościoły chrześcijańskie powinny przede wszystkim tam się zaangażować, gdzie są one najważniejsze, czyli na poziomie wspólnot lokalnych. Podstawowym bowiem sposobem komunikowania w przekazie wiary jest osobowe spotkanie, a jest ono wręcz niemożliwe do osiągnięcia za pomocą środków technicznych. Nie neguje on potrzeby udziału Kościołów w przekazie masowym, a jedynie uwydatnia, co jest priorytetowym sposobem komunikowania w realizacji ewangelicznego posłannictwa. Omawianą pozycję zamyka artykuł A. Bondolfiego na temat trudności bezpośredniego zastosowania zasady prawa do prawdy w przekazie za pomocą środków masowego komunikowania.

Blizsze zapoznanie się z publikacją A. Holdereggera pozwala zauważyć, że nie dotyczy ona zadeklarowanego we wstępie problemu relacji opinii publicznej do norm moralnych, lecz jest raczej dość luźno ze sobą powiązaniem zbiorem rozważań na tematy z zakresu etyki publicznego przekazu. Trudno też dopatrzeć się w omawianej pozycji nowatorskich idei lub twórczego pogłębienia jakiejś kwestii. Autorzy poszczególnych artykułów bardziej przedstawiają znane skądinąd idee lub co najwyżej ustosunkowują się do nich, niż prezentują własne poglądy. Pewne novum wnoszone przez publikację A. Holdereggera można widzieć w ukazaniu słabo uzasadnionych lub kontrowersyjnych też w poglądach niektórych z bardziej pozytywnych teoretyków współczesnej kultury i środków społecznego przekazu.

Zbigniew Sarelo

Hans Rotter, Person und Ethik. Zur Grundlegung der Moraltheologie, Tyrolia Verlag, Innsbruck-Wien 1993, ss. 149.

Wymóg nadania etyce personalistycznego charakteru jest podnoszony od kilku dziesięcioleci. Nadal jednak brakuje zgodności w kwestii, jakie kryteria rozstrzygają w istotnej mierze o tym, czy dane ujęcie etyki posiada charakter personalistyczny, czy nie. Nie brak też autorów, którzy kwestionują samo pojęcie etyki personalistycznej, ponieważ jest niemożliwe, ich zdaniem, ujmowanie problematyki moralnej w oderwaniu od osoby. I tak np. Alfons Auer uważa, że każda etyka jest personalistyczna, o ile osoba jest uznawana za ostateczną instancję rozstrzygającą o ludzkim działaniu (por. A. Auer und H. Rotter im Gespräch, w: *Moral begründen – Moral verkünden*. Innsbruck – Wien 1985, s.60).

Hans Rotter w omawianej tu publikacji nie próbuje ukazać co w jego rozumieniu oznacza, że etyka posiada charakter personalistyczny, lecz podejmuje zagadnienia, w ujmowaniu których można dostrzec różnice pomiędzy personalistycznym i nieper-

sonalistycznym myśleniem. Jego rozważania nie sytuują się więc na płaszczyźnie metaetycznej, lecz merytorycznej.

Pierwszym zagadnieniem, które podejmuje H. Rotter, jest samo pojęcie osoby. Po krótkim ukazaniu historycznego rozwoju pojęcia osoby koncentruje się on na dorobku filozofii XX w., a zwłaszcza na wkładzie filozofii dialogu w zakresie uwydatnienia lub wręcz dostrzeżenia niektórych aspektów osobowej egzystencji. W podsumowaniu rozważań w tym rozdziale H. Rotter stwierdza, że kwestia osoby była obecna i w dawnych ujęciach filozofii lub teologii moralności, ale traktowano ją zbyt powierzchownie, nie dostrzegając wielu jej aspektów.

W kolejnych rozdziałach H. Rotter podejmuje tematy dotyczące podstaw życia moralnego bądź też kwestie z zakresu etyki ogólnej, w ujmowaniu których trzeba odwoływać się do zagadnienia osoby. Rozważając poszczególne kwestie próbuje on je reinterpretować w taki sposób, aby ukazać bogactwo i splót najprzeróżniejszych wymiarów i płaszczyzn życia osobowego. Kwestie antropologiczne ujmuje on w trzech rozdziałach, które są poświęcone trzem wymiarom osoby: indywidualności, historyczności oraz transcendentności. W dociekaniach przedstawionych w tej części publikacji uwaga autora jest skoncentrowana na implikacjach etycznych zawartych w omawianych wymiarach osoby. Na uwagę zasługuje pozytywne, ale zarazem krytyczne podejście H. Rottera zarówno do ujęć klasycznych, jak też i współczesnych. Dostrzega on np. wagę implikacji, które można odnaleźć w relacyjnej koncepcji osoby M. Bubera, wskazuje jednak na jej słabość, jaką jest zanegowanie przedmiotowej wartości świata. Konsekwencją budowania etyki w oparciu o taką koncepcję osoby byłoby sprowadzenie moralności do interpretacji struktury „ja-ty” z pominięciem przedmiotowego wymiaru ludzkiego działania. Tymczasem wartość ludzkiego działania jest w równej mierze konstytuowana przez to, co indywidualne i niepowtarzalne, jak też i przez to, co ogólne, a więc posiadające charakter przedmiotowy. Tam, gdzie jeden z tych dwóch wymiarów ludzkiego działania jest nadmiernie uwydatniony kosztem drugiego, tam człowiek jako sprawca czynu nie jest ujmowany w całej pełni swej rzeczywistości. Dostrzegając słabość koncepcji M. Bubera, H. Rotter wydobywa z niej trafne, jego zdaniem, intuicje, dokonuje ich reinterpretacji oraz wyprowadza konsekwencje dla teorii moralności. Uwydatnienie w pojęciu osoby odniesienia do „ty” pozwala, według niego, głębiej ukazać miłość jako podstawowe kryterium ludzkiego działania. Warto tu podkreślić, że H. Rotter dostrzega liczne wymiary miłości (jak np. samo-wypełnienie, zaufanie, wierność, akceptacja, potwierdzenie) i ukazuje ich rolę w konstytuowaniu moralności ludzkiego działania.

Do podstawowych rysów personalistycznego myślenia należy, zdaniem H. Rottera, dostrzeżenie i dogłębne uwzględnienie historycznego wymiaru ludzkiego istnienia. Zauważa on, że wprowadzić i w przeszłości pojęcie historii nie było obce w etyce, ale było one zawężane do przemian zachodzących w świecie materialnym. Zasadą współczesnej filozofii jest dostrzeżenie i uwydatnienie, że historia jest przede wszystkim „dzianiem się”, którego motorem jest ludzka wolność i która zarazem, stanowi ramy dla wolności człowieka. Hans Rotter, uwzględniając dorobek współczesnej filozofii, próbuje ukazać, jak karios, terażniejszość, przeszłość oraz przyszłość współkonstruuja akt wolności, a tym samym współokreślają moralną wartość ludzkiego działania.

W trzech dalszych rozdziałach H. Rotter podejmuje podstawowe zagadnienia z zakresu etyki ogólnej, a mianowicie kwestie czynu ludzkiego, osądu moralnego oraz norm moralnych. Sposób ujęcia poszczególnych zagadnień w tej części publikacji odznacza się daleko idącą oryginalnością, która zasadza się nie na zanegowaniu klasycznych ujęć, ale na ich poszerzeniu przez nowe idee. Przykładem dobrze ilustrującym nowatorskie podejście do problemu, ale zarazem zgodne z tradycją, jest dostrzeżenie przez H. Rottera, że aktem ludzkim jest nie tylko działanie („actio”), lecz także cierpienie („passio”). Znaczeniu tego ostatniego w procesie samorealizacji osoby poświęca ob dość obszerny artykuł, w którym próbuje ukazać, że w etyce nie można

ograniczyć się do poszukiwania odpowiedzi na pytanie, „co należy czynić”, lecz trzeba także podejmować kwestie, „jak należy cierpieć”.

Oryginalność H. Rottera w ujmowaniu zagadnienia aktu moralnego przejawia się także w sposobie ukazania społecznego wymiaru ludzkiego działania. W każdym etycznym czynie dostrzega on nie tylko ustosunkowanie się podmiotu do obiektywnego porządku, lecz również do innych osób. Stąd też każdy akt ludzki jest znakiem przekazu międzypersonalnego, czyli realizacją społecznego komunikowania. Społeczny charakter czynu ludzkiego polega też i na tym, jego zdaniem, że podmiot czynu jest zawsze reprezentantem społeczności. Każdy akt ludzki jest więc działaniem w imieniu społecznym i to tym bardziej, im bliżej dany krąg osób jest powiązany ze sprawcą czynu. W poglądach H. Rottera na temat reprezentowania społeczności w każdym akcie ludzkim należy dostrzec trafną recepcję w etyce teologicznej idei o reprezentatywnym zastępstwie Chrystusa w dziele zbawienia i o udziale wiernych w tej misji.

Etyka zorientowana personalistycznie spotyka się z zarzutem relatywizowania obiektywnego porządku moralnego. Hans Rotter w rozdziale na temat norm próbuje ukazać, że tego rodzaju zarzut jest wyrazem niezrozumienia etyki autentycznie ukierunkowanej na osobę lub odnosi się do ujęć jedynie z nazwy uchodzących za personalistyczne. W etyce, która jest rzeczywiście ukierunkowana na osobę, nie neguje się norm moralnych a jedynie uwydatnia, że osądy i akty moralne nie mogą być pojmowane jako czyste posłuszeństwo normom, gdyż posiadają one także liczne aspekty podmiotowe.

W dziele *Person und Ethik* Hans Rotter w sposób systematyczny przedstawił swoją koncepcję etyki personalistycznej, której poszczególne idee ukazywał w swoich poprzednich publikacjach, jak np. w artykule *Genügt ein heilsgeschichtlich-personaler Ansatz zur Lösung ethischer Probleme?* (w: *Moral begründen – Moral verkünden*, Innsbruck – Wien 1985, s. 31-45). Omawiana pozycja nie zawiera jednak zwykłego zbioru poglądów już wcześniej publikowanych. W książce tej H. Rotter ujął w sposób pogłębiony swoje poglądy, a ponadto przedstawił nowe idee, ubogacające jego koncepcję etyki personalistycznej.

Zbigniew Sarelo

Problemy etyki. Wybór tekstów. Oprac. S. Sarnowski i E. Fryckowski. Bydgoszcz 1993, ss.152. Wyd. Agencja Marketingowa „Branta”.

Nakładem agencji marketingowej „Branta” z Bydgoszczy ukazał się interesujący wybór tekstów z etyki, zatytułowany *Problemy etyki*. W zamyśle autorów wyboru, Stefana Sarnowskiego i Edmunda Fryckowskiego, książka ma przybliżyć centralne problemy etyki wszystkim, którzy nie będąc zawodowymi filozofami chcieliby zapoznać się z problematyką filozoficznej nauki o moralności.

Autorzy „wyboru”, wychodząc ze słusznego założenia, że historia etyki nie jest etyką, lecz właśnie historią, w części I zbioru przybliżają czytelnikowi samo pojęcie etyki. Zadanie to spełnia pięć krótkich tekstów autorstwa M. Ossowskiej, K. Wojtyły, T. Styczenia i R. Ingardena. Zawarte są tu najistotniejsze dla etyki określenia i rozróżnienia, a więc etyki od moralności (Ossowska, Wojtyła), etyki normatywnej od opisowej (Styczeń), etyki teoretycznej od praktycznej „technologii etyki” (Ingarden).

Stosując taką – dość trudną – metodę ukazywania tego, czym jest etyka, łatwo o powtórzenia, które zresztą nie rażą, gdy teksty pochodzą od różnych autorów. Nie łatwo też jest uniknąć pewnych rozbieżności w poglądach poszczególnych uczonych na taką, czy inną kwestię. Jednakże „wprowadzenie” w problematykę domaga się pewnej